

Sygn. akt III AUa 417/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Ewa Stryczyńska (spr.)

Sędziowie: SA Anna Kubasiak

SA Magdalena Tymińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018 r. w W.

sprawy H. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 stycznia 2016 r. sygn. akt XIV U 1827/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddala odwołanie w tej części;

II. przyznaje pełnomocnikowi z urzędu adw. K. S. kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, którą wypłaci Skarb Państwa – Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Anna Kubasiak Ewa Stryczyńska Magdalena Tymińska

UZASADNIENIE

Decyzją z 23 stycznia 2007r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. po rozpatrzeniu wniosku z 27 listopada 2006r. odmówił H. T. zaliczenia do stażu pracy okresu od 3 grudnia 1990r. do 30 czerwca 2005r. W uzasadnieniu organ wskazał, że w kompleksowym systemie informatycznym ZUS brak jest zgłoszenia H. T. do ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia w Pracowni (...)w W. (dalej także jako „Pracownia”) prowadzonej przez E. Ś. w ww. okresie.

H. T. złożył odwołanie od powyższej decyzji, podnosząc, że nie wiedział o tym, że składki nie były odprowadzane przez pracodawcę. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na treść art. 6 ust 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrokiem z 8 listopada 2012r. w sprawie o sygn. akt XIV U 2174/12 Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy oparł na ustaleniu, że odwołujący się w spornym okresie pracował w Pracowni, jednak składki za ten okres nie były opłacane. W ocenie Sądu przesłanką zaliczenia okresu zatrudnienia do okresu składkowego, który mógłby skutkować zmianą wysokości świadczenia, jest opłacanie od pobieranego w tym okresie wynagrodzenia składek na ubezpieczenia społeczne, a nieopłacanie tych składek, mimo istnienia obowiązku wyklucza wpływ tego okresu na ustalenie wysokości świadczenia.

Apelację od powyższego wyroku złożył H. T., wnosząc o zmianę wyroku i ustalenie, że zaliczenie emerytury dokonane decyzją z 2 sierpnia 2011r. dokonane zostało na niekorzyść świadczeniobiorcy i o uwzględnienie okresu pracy w Sanktuarium (...) w R. oraz uwzględnienie okresu pracy w Pracowni (...)

W uzasadnieniu wskazał, że Sąd stwierdzając, że wnioskodawca w spornym okresie pracował w Pracowni jednocześnie nie zaliczył mu tego okresu do stażu pracy. Nadto oddalając odwołanie nie odniósł się do jego wszystkich wniosków dowodowych rozstrzygając jedynie w przedmiocie odprowadzania składek do ZUS za okres pracy w Pracowni E. Ś., nie podejmując decyzji w pozostałych kwestiach.

Wyrokiem z 16 stycznia 2014r. w sprawie o sygn. akt III AUa 60/13 Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd pierwszej instancji w motywach zaskarżonego wyroku nie podał na podstawie jakich dowodów uznał zatrudnienie H. T. w okresie od 3 grudnia 1990r. do 30 czerwca 2005r. w Pracowni. Nadto nie ustalił na podstawie jakiej umowy ubezpieczony pracował i w jakim wymiarze czasu pracy, jeżeli była to umowa o pracę. Jest to zdaniem Sądu drugiej instancji o tyle istotne, że przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS jedynie zatrudnienie w wymiarze co najmniej $\frac{1}{2}$ etatu uznawane było za okres składkowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie wziął po uwagę, że H. T. w okresie od 1 stycznia 1974r. do 30 czerwca 1997r. podlegał ubezpieczeniom społecznym jako twórca i ten okres (w okresach będących przerwami pomiędzy zatrudnieniem) ma zaliczony jako składkowy. Ponadto odwołujący się w okresie od 20 września 1997r. do 19 marca 1998r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych i ten okres jest uznany jako okres składkowy. Podobnie jak okres zatrudnienia w Muzeum (...) od 15 maja 2002r. do 14 listopada 2002r. w charakterze ślusarza w ramach robót publicznych.

Zdaniem Sądu drugiej instancji nie można podzielić twierdzeń Sądu pierwszej instancji jakoby fakt nieopłacania składek na ubezpieczenia społeczne automatycznie powodował niemożność zaliczenia tego okresu pracy jako składkowego. Sąd Apelacyjny wskazał, że do 31 grudnia 1998r. to ustawa z 25 listopada 1986r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych regulowała zasady ubezpieczeń społecznych. Na gruncie tej ustawy to pracodawca zobowiązany był do opłacania składek za zatrudnionych pracowników. Sąd Apelacyjny na poparcie swego stanowiska przywołał wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2007r. w sprawie o sygn. akt II UK 185/06. Również na gruncie obecnie obowiązującej ustawy, to na płatniku ciąży obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych.

Sąd drugiej instancji wskazał także, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy sprawdzi na indywidualnym koncie skarżącego, czy zostały zaewidencjonowane składki lub jego ubezpieczenie w spornym zakładzie pracy w okresie od 1 stycznia 1999r. do 30 czerwca 2005r., a także przesłucha w charakterze świadka A. F., który złożył oświadczenie w sprawie zatrudnienia H. T.. W zależności od poczynionych ustaleń przeprowadzi dalsze dowody.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w Klasztorze (...) w R. 28 stycznia 2008r., w sprawie o sygn. akt XIV U 2604/06 zapadł prawomocny wyrok, zatem nie jest możliwe ponowne rozpoznawanie tej sprawy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 22 stycznia 2016r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zaliczył do

okresu zatrudnienia H. T. okres pracy od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. w Pracowni (...) w W. prowadzonej przez E. Ś. (pkt I), w pozostałej części oddalił odwołanie (pkt II) oraz przyznał pełnomocnikowi z urzędu adw. K. S. kwotę 180,00 zł powiększoną o kwotę podatku od towarów i usług z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt III).

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy oparł rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym:

H. T. urodził się (...) W 1967r. ukończył studia na Akademii (...) w W. na Wydziale (...) uzyskując tytuł zawodowy magistra sztuki.

W dniu 4 lipca 2006r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę. Decyzją z 16 sierpnia 2008r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. przyznał odwołującemu się świadczenie od 9 sierpnia 2006r. czyli od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 163,02%. Do ustalenia wysokości emerytury Zakład uwzględnił 29 lat i 3 miesiące okresów składkowych oraz 5 lat i 11 miesięcy okresów nieskładkowych. Kolejnymi decyzjami organ przeliczał świadczenie.

Sąd uwzględnił, że od 1 września 1967r. do 24 stycznia 1972r. H. T. pracował w Przedsiębiorstwie Państwowym (...). Od 25 stycznia 1972r. do 31 maja 1972r. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) odbudowy (...) w W.. W okresie od 1 stycznia 1974r. do 30 czerwca 1997r. podlegał ubezpieczeniom społecznym jako twórca. Z dniem 30 czerwca 1997r. zakończył prowadzenie działalności gospodarczej jako twórca i złożył stosowne oświadczenie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. W okresie od 14 czerwca 1989r. do 30 listopada 1990r. odwołujący się pracował w pełnym wymiarze etatu w Fabryce (...) w W. jako ozdobnik plastik i monter samochodowy.

Od 20 września 1997r. do 19 marca 1998r. ubezpieczony pobierał zasiłek dla bezrobotnych, natomiast od 15 maja 2002r. do 14 listopada 2002r. pracował w Muzeum (...) w W..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaliczył ww. okresy do okresów składkowych odwołującego się. Do okresów nieskładkowych Zakład zaliczył okres studiów na Akademii (...) od 1 października 1961r. do 31 sierpnia 1967r.

Organ nie uwzględnił okresu zatrudnienia odwołującego się w Klasztorze (...) od 1 sierpnia 1959r. do 31 sierpnia 1961r., ponieważ odwołujący się nie figurował jako pracownik ww. podmiotu oraz w Pracowni (...) w W. od 3 grudnia 1990r. do 30 czerwca 2005r. z powodu braku zgłoszenia H. T. do ubezpieczeń społecznych przez płatnika.

Wyrokiem z 28 stycznia 2008r. wydanym w innej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie H. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 31 października 2006r. odmawiającej wliczenia do okresów składkowych okresu pracy w Klasztorze (...) w R..

Sąd Okręgowy ustalił, że H. T. w dniu 3 grudnia 1990r. zawarł umowę o pracę z Pracownią na okres próbny 1 miesiąca. Odwołujący się zatrudniony był w ww. zakładzie pracy w okresie od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. Pracował w pełnym wymiarze czasu pracy. Po okresie próbnym zawarł z pracodawcą umowę o pracę na czas nieokreślony, ale posiada tylko dokument umowy o pracę na okres próbny.

Zajmował się m.in. grawerowaniem i sporządzaniem portretów. Robił odlew apliki rokokowej, modele ramiączek do żyrandoli, medale. Jako rzeźbiarz robił odlewy gipsowe. Z nich były wykonywane następnie odlewy mosiężne. Odwołujący się był także pracownikiem gospodarczym tzn. opiekował się terenem, psami. Oprócz tego wykonywał prace konserwatorskie, które polegały na wykonywaniu i wykańczaniu modeli. Razem z odwołującym się w Pracowni od 1992r. do końca 1995r. pracował jako frezer i ślusarz M. K.. Widział, jak ubezpieczony w tym czasie robił modele i odlewy, z których inni pracownicy tworzyli żyrandole, kinkiety.

A. F. był kierownikiem zespołu w Pracowni. Jako konserwator dzieł sztuki zatrudniony był w okresie od 1 lipca 1984r. do 31 grudnia 1990r. H. T. poznał, gdy drugi raz wrócił do pracy. Pracował tam do 1998r. Poświadczył pracę odwołującego się w Pracowni oświadczeniem z 21 listopada 2006r.

Sąd stwierdził ponadto, że E. Ś. miał odprowadzać składki na ubezpieczenia społeczne za odwołującego się. Obniżył mu z tego powodu wynagrodzenie o 200 zł. Kwota ta miała być przeznaczona na opłacenie składek. H. T. dowiedział się o tym, że pracodawca nie zgłosił go do ubezpieczeń, dopiero kiedy otrzymał decyzję o przyznaniu emerytury.

E. Ś. prowadził działalność gospodarczą od 27 lutego 1982r. do 3 marca 2006r. Przedmiotem działalności była konserwacja i naprawa przedmiotów zabytkowych i artystycznych. Zmarł w dniu 29 lipca 2006r. W spornym okresie poza ww. zatrudniał H. B., J. P., W. W., A. M., E. K..

Z danych zawartych w Kompleksowym Systemie Informatycznym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że odwołujący się nie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego w związku z zatrudnieniem u E. Ś. w ww. okresie.

W dniu 27 listopada 2006r. odwołujący złożył wniosek o zaliczenie mu do stażu pracy okresu od 3 grudnia 1990r. do 30 czerwca 2005r. w Pracowni (...) prowadzonej przez E. Ś.. Zaskarżoną decyzją organ odmówił odwołującemu się zaliczenia ww. okresu do okresów składkowych. Od tej decyzji H. T. wniósł odwołanie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem dokumentów zebranych w aktach organu rentowego oraz zeznań odwołującego się i świadków. Sąd Okręgowy częściowo dał wiarę oświadczeniu A. F. dotyczącemu pracy odwołującego się. W ocenie Sądu wiarygodne jest to, że H. T. pracował w Pracowni, jednakże niewiarygodny jest okres pracy wskazany w oświadczeniu. A. F. pracował bowiem w Zakładzie do 1998r. i tylko do tego czasu może poświadczyć zatrudnienie ubezpieczonego. Sąd dał wiarę pozostałym zebranym dokumentom w całości, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich wartości dowodowej i brak jest podstaw by podważać ich rzetelność.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom odwołującego się i świadków. Ich zeznania były spójne i logiczne. Świadkowie pracowali w tym samym miejscu co ubezpieczony, widzieli jak wykonywał swoją pracę, dlatego Sąd nie znalazł podstaw, by podważać autentyczność ich zeznań. Sąd dał wiarę świadkom w zakresie rodzaju pracy wykonywanej przez odwołującego się oraz wymiaru czasu pracy. Jednocześnie Sąd stwierdził, że nie ma dowodów na pracę odwołującego się po 19 września 1997r., a twierdzenia odwołującego się i A. F. nie znalazły odzwierciedlenia w żadnych dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Mając na uwadze, że ubezpieczony od 20 września 1997r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych Sąd uznał je za mało wiarygodne. Sąd nie dał również wiary odwołującemu się, że w rzeczywistości nie świadczył pracy w Muzeum (...) w W. i stwierdził, gdyż co innego wynika ze świadectwa pracy oraz, że nie może oprzeć ustaleń faktycznych wyłącznie na twierdzeniach strony, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają inne okoliczności.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie H. T. w części okazało się zasadne.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było wliczenie do stażu pracy okresu zatrudnienia w Pracowni od 3 grudnia 1990r. do 30 czerwca 2005r. oraz okresu pracy w Klasztorze (...) w R. w latach 1959-1961. Pozostałe kwestie dotyczące okresu stażu ubezpieczeniowego były między stronami bezsporne.

Kwestia zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w Klasztorze (...) w R. została już rozstrzygnięta prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydziału Ubezpieczeń Społecznych z 28 stycznia 2008r. i nie była przedmiotem badania Sądu w sprawie niniejszej.

W ocenie Sądu Okręgowego fakt zatrudnienia odwołującego się w wymiarze pełnego etatu w Pracowni w okresie od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. jest niewątpliwy i w tym zakresie odwołanie jest zasadne. Sąd uznał, że potwierdziły to przedłożone przez odwołującego się oryginały dokumentów, tj. świadectwo pracy na okres próbny, oświadczenie A. F. i zeznania świadków. Razem z odwołującym się w Pracowni od 1992r. do końca 1995r. jako frezer i ślusarz pracował M. K., który widział pracę odwołującego się. Do 1998r. w Pracowni zatrudniony był również A. F.,

który także poświadczył pracę H. T.. Jednak okres pracy jaki wskazał odwołujący się budził zastrzeżenia Sądu pierwszej instancji.

Sąd stwierdził, że od 20 września 1997r. do 19 marca 1998r. H. T. pobierał zasiłek dla bezrobotnych, co wyklucza jego zatrudnienie w tym okresie. Od 15 maja 2002r. do 14 lipca 2002r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Muzeum (...), zatem w tym czasie jego zatrudnienie u E. Ś. również jest mało wiarygodne.

Ubezpieczony nie przedstawił żadnych dowodów na swoją pracę po 19 września 1997r., a to na nim spoczywał ciężar dowodu zgodnie z art. 6 k.c. Zeznania powołanych świadków dotyczą okresu przed tą datą.

Zgodnie z obowiązującymi w spornym okresie przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1983r. Nr 10, poz. 49 ze zm.), środkiem dowodowym, stwierdzającym okresy zatrudnienia, są pisemne zaświadczenia zakładów pracy, wydane na podstawie posiadanych dokumentów oraz legitymacje ubezpieczeniowe, a także inne dowody z przebiegu ubezpieczenia. Środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia mogą być również legitymacje służbowe, legitymacje związków zawodowych, umowy o pracę, wpisy w dowodach osobistych oraz pisma kierowane przez zakłady pracy do pracownika w czasie trwania zatrudnienia (§ 21 ust. 1 i 5 rozporządzenia).

Odmienne są podstawy do orzekania o prawie do emerytury dla organu rentowego i odmienne dla Sądu, gdyż Sąd Ubezpieczeń Społecznych rozpoznający odwołanie nie jest ograniczony w swojej kognicji do badania prawidłowości przedstawionych dokumentów, lecz może dokonywać ustaleń faktycznych, w tym również ustaleń, co do wykonywania pracy na podstawie wszelkich zgromadzonych w sprawie dowodów według własnej oceny. Sąd Okręgowy stwierdził, że dokonał ustaleń faktycznych na podstawie wszystkich zgromadzonych dowodów, w tym w szczególności zeznań świadków, jak również wszystkich zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów.

Odnosząc się do zarzutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że w spornym okresie za odwołującego się nie były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne Sąd wskazał, że zgodnie z art. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury i renty i obliczaniu ich wysokości uwzględnia się, z zastrzeżeniem ust. 2-5, okresy składkowe, o których mowa w art. 6 i okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7, przy czym ustalając prawo do emerytury oraz obliczając ich wysokość okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych.

W myśl art. 6 ww. ustawy okresami składkowymi są wymienione w tym przepisie okresy ubezpieczenia przypadające przed 15 listopada 1991r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek; czasowego pozostawania bez pracy na obszarze Polski z powodu niemożności jej otrzymania lub niemożności podjęcia szkolenia zawodowego, w tym okresy pobierania zasiłków z funduszu aktywizacji zawodowej, zasiłków dla bezrobotnych oraz zasiłków szkoleniowych wypłaconych z Funduszu Pracy; wykonywania działalności twórczej w Polsce objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne lub w których ubezpieczony był zwolniony od opłacania składki oraz przypadającej przed 1 stycznia 1974r., uznane przez Komisję do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców, pod warunkiem że twórca opłacał składki na ubezpieczenie społeczne po 31 grudnia 1973r.

Wprawdzie powyższe przepisy wskazują, że okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego obowiązek zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia społecznego oraz opłacanie należnych z tego tytułu składek należy do pracodawcy w związku z czym brak jest podstaw do obciążania pracownika ujemnymi konsekwencjami zaniedbań tego obowiązku przez pracodawcę.

Sąd stwierdził, że w stanie prawnym obowiązującym do 1 stycznia 1999r., tj. do momentu wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązek opłacania składek ciążył na pracodawcy. Zgodnie z art. 33 ustawy z 25 listopada 1986r. o organizacji i

finansowaniu ubezpieczeń społecznych składki na ubezpieczenie społeczne pracowników opłacały zakłady pracy z własnych środków za okres trwania ubezpieczenia każdego pracownika.

Sąd podniósł, że aktualnie obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne zarówno w części obciążającej pracodawcę jak i pracownika również spoczywa na pracodawcy - płatniku (art. 17 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a wykonywanie przez pracodawcę tego obowiązku jest niezależne od pracownika. Zaleganie zatem pracodawcy ze składkami lub uchylenie się od ich opłacania powoduje brak środków na indywidualnym koncie pracownika, co wpływa na wysokość przyszłych świadczeń.

W związku z tym zasadnym było w ocenie Sądu Okręgowego uznanie, że pomimo nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne okres ten powinien zaliczać się do stażu pracy odwołującego się, gdyż w okresie od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. wykonywał on pracę na rzecz E. Ś. w pełnym wymiarze czasu pracy. Odwołujący się do 30 czerwca 1997r. ubezpieczony był jako twórca, zatem staż pracy odwołującego się zmieni się nieznacznie, bo o ok. 2,5 miesiąca. Jednakże organ powinien przeliczyć, uznanie którego okresu do obliczenia wysokości podstawy wymiaru - podlegania z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej czy też z tytułu umowy o pracę w Pracowni będzie dla H. T. korzystniejsze.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał odwołanie tylko w części za uzasadnione i zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w części na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. w ten sposób, że zaliczył do okresu zatrudnienia H. T. okres pracy od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. w Pracowni (...) w W. prowadzonej przez E. Ś., a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. Orzeczenie o kosztach zastępstwa prawnego Sąd oparł na art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zarzucając:

1. błędną wykładnię przepisów prawa materialnego art. 184 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 i ust.2 pkt 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 1 ustawy z dnia 27 września 1973 r. o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin; § 22 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez uznanie za okres składkowy zatrudnienia od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. w Pracowni (...) w W. prowadzonej przez E. Ś. w sytuacji braku jakiegokolwiek dokumentacji kadrowej, a także uwzględnienia spornego okresu jako okresu pracy twórcy;
3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, w tym przyczyny braku wystawienia świadectwa pracy przez pracodawcę;
4. naruszenie przepisów postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.), powagi rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 k.p.c.), niewykonanie w całości wytycznych Sądu Apelacyjnego (sygn. III AUa 60/13), oparcie rozstrzygnięcia na mało wiarygodnych zeznaniach świadka A. F..

Podnosząc te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i III przez oddalenie odwołania w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację odwołujący się stwierdził, że apelacja jest w jego ocenie bezzasadna, gdyż Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i interpretacji przepisów prawa, a wyrok wydany został w następstwie wnikliwego rozpoznania okoliczności sprawy, po przeprowadzeniu wszystkich zgłoszonych dowodów i poparty dogłębnym i analitycznym uzasadnieniem. Odwołujący się wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu

kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu za postępowanie przed Sądem drugiej instancji, które nie zostały uregulowane w całości ani w części.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Tytułem wstępu i jednoznacznego określenia przedmiotu sporu na etapie postępowania odwoławczego, należy wskazać, że spór, będący przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu apelacyjnym obejmuje okres ubezpieczenia od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r., albowiem wyrok Sądu pierwszej instancji dotyczący okresu pierwotnie objętego odwołaniem od 20 września 1997r. do 30 czerwca 2005r., z uwagi na brak apelacji odwołującego się, stał się prawomocny.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, wobec treści sformułowanych w apelacji zarzutów, korzystając z uprawnienia wynikającego z art. 382 k.p.c., przez uzupełnienie załączonych do akt sprawy akt rentowych odwołującego się o okres następujący po 2007r. Sąd Apelacyjny uzyskał również informację od organu rentowego jakie decyzje dotyczące wysokości emerytury H. T. były wydawane przez organ po 23 stycznia 2007r. i czy ubezpieczony składał od nich odwołania, a także na wniosek Sądu załączono akta sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. XIV U 2232/11.

Z informacji uzyskanej przez Sąd Apelacyjny z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (k. 315) wynika, że po 23 stycznia 2007r. poza decyzją, stanowiącą przedmiot rozpoznania w sprawie niniejszej, wydana została decyzja z 2 sierpnia 2011r. obniżająca świadczenie odwołującego się przez przeliczenie i korektę wskaźnika podstawy wymiaru za lata 1976-1977. Odwołanie od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 23 maja 2012r. wydanym w sprawie o sygn.akt XIV U 2232/11. Na skutek apelacji odwołującego się Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 23 maja 2012r. w sprawie o sygn.akt III AUa 2379/12, uchylił zaskarżony wyrok i odrzucił odwołanie H. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 2 sierpnia 2011r. w zakresie dotyczącym zaliczenia do podstawy wymiaru emerytury okres zatrudnienia od 30 grudnia 1990r. do 30 czerwca 2005r., odrzucił apelację w zakresie dotyczącym zaliczenia do podstawy wymiaru emerytury okres zatrudnienia od 1 sierpnia 1959r. do 31 sierpnia 1961r., a w pozostałym zakresie apelację oddalił. Sąd Apelacyjny wskazał w motywach tego rozstrzygnięcia, że zaliczenie do podstawy wymiaru emerytury okresu od 30 grudnia 1990r. do 30 czerwca 2005r. było przedmiotem decyzji z 23 stycznia 2007r., co do której H. T. złożył odwołanie i która jest przedmiotem procesu w niniejszej sprawie i podniósł, że nie ulega wątpliwości, że w dacie złożenia odwołania od decyzji z 2 sierpnia 2011r., była zawisła sprawa z odwołania od decyzji z 23 stycznia 2007r.

Powyższe informacje znalazły potwierdzenie w aktach sprawy XIV U 2232/11 Sądu Okręgowego w Warszawie (sygn.akt Sądu Apelacyjnego III AUa 2379/12), które na żądanie Sądu Apelacyjnego, zostały załączone do akt sprawy niniejszej, jak również w uzupełnionych i uporządkowanych aktach rentowych.

Nadto na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 25 stycznia 2018r. pełnomocnik organu rentowego wskazał, że nie posiada informacji jakoby okres stanowiący przedmiot rozpoznania w przedmiotowym postępowaniu był przedmiotem innej sprawy sądowej.

Sąd Apelacyjny dał wiarę wskazanym wyżej dowodom, albowiem korespondowały ze sobą i uzupełniały się wzajemnie, nadto pochodziły od uprawnionych podmiotów i nie wzbudziły wątpliwości co do zgodności z prawdą. Na ich podstawie możliwym stało się m.in. poczynienie ustaleń, że przedmiot niniejszego postępowania nie został merytorycznie rozstrzygnięty w toku innego postępowania sądowego.

Analizując sformułowane w apelacji zarzuty Sąd Apelacyjny uznał ich częściową jedynie zasadność. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów i zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, należy przyznać rację apelującemu co do bezpodstawnego uznania przez Sąd za okres składkowy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę

odwołującego się od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. w Pracowni (...) w W. prowadzonej przez E. Ś.. Uznanie to było konsekwencją dokonania dowolnej oceny dowodów. Analiza bowiem dowodów mających potwierdzać ten fakt nie prowadzi, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do wniosków sformułowanych przez Sąd Okręgowy. Z treści zeznań świadków przesłuchanych przez Sąd Okręgowy oraz odwołującego się nie wynika, że H. T. łączyła z E. Ś. umowa o pracę w okresie od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. Nie ulega wątpliwości, że odwołujący się wykonywał czynności zlecone przez E. Ś., jednak brak jest podstaw, że czynił to w sposób dający podstawę do uznania, że źródłem zobowiązania była umowa o pracę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego podstaw dla przyjęcia takiego ustalenia nie dawały także zebrane w sprawie inne dowody w postaci dokumentów, zebranych także w aktach rentowych.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że częściowo zasadny jest sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Wskazać należy, że w celu wykazania naruszenia tego przepisu, strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści przepisów, lecz musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub które ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia. Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 29 lipca 1998r., sygn. II UKN 151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; wyroku Sądu Najwyższego z 4 lutego 1999r., sygn. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; czy wyroku Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1999r., sygn. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). W przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. tezę i motywy wyroku Sądu Najwyższego z 27 września 2002r., sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia i odniesienie treści apelacji do zgromadzonych w sprawie dowodów, daje zatem podstawę do uznania, że Sąd Okręgowy przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji poczynił wadliwe ustalenia faktyczne, na których oparł rozstrzygnięcie. Przede wszystkim Sąd pierwszej instancji przypisał umowie na okres próbny zawartej przez odwołującego się z E. Ś. moc dowodową wykraczającą poza okres z niej wynikający. Ze wskazanej umowy wynika, że H. T. 8 listopada 1990r. zawarł z E. Ś. umowę o pracę na okres próbny 1 miesiąca z zastrzeżeniem, że wywoła skutki prawne po przedłożeniu „zwolnienia” z poprzedniego miejsca pracy (Fabryka (...), w której odwołujący się był zatrudniony do 30 listopada 1990r. – k.27 akt emerytalnych). Na oryginale tej umowy, załączonej do akt emerytalnych, został uczyniony odrębny zapis „jeżeli w/w wykona model repliki R. będzie zatrudniony na czas nieokreślony”. Z tego dowodu w zestawieniu z zeznaniami świadków i odwołującego się Sąd Okręgowy wyprowadził wniosek, że odwołującego się z Pracownią E. Ś. łączyła umowa o pracę przez cały okres od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Uczyniony na egzemplarzu umowy zapis o możliwości zawarcia umowy na czas nieokreślony, należy traktować jako ewentualną promesę zawarcia takiej umowy, co do czego jednak brak żadnych dowodów na spełnienie się tego warunku i w konsekwencji rzeczywiste zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony. Dopiero bowiem ustalenie, że faktycznie doszło do zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony, a następnie jej realizacji czyli wykonywania w sposób typowy dla tego rodzaju umowy, mogłoby skutkować wnioskiem, że odwołujący się został zatrudniony przez E. Ś. na podstawie takiej umowy i wykonywał zlecone czynności na podstawie takiego właśnie, a nie innego zobowiązania.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że samo zawarcie umowy o pracę nie skutkuje automatycznie stwierdzeniem, że strony łączy umowa o pracę, albowiem zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Do katalogu cech charakteryzujących normatywny model stosunku pracy należy zatem szereg takich czynników jak: dobrowolność zobowiązania, ciągłość wykonywania pracy, osobisty charakter świadczony pracy, odpłatność pracy, ryzyko (gospodarcze, produkcyjne, osobowe i socjalne) obciążające podmiot zatrudniający oraz podporządkowanie o charakterze pracowniczym w toku wykonywania pracy. Sąd nie ustalił, że te elementy wystąpiły w zobowiązaniu łączącym odwołującego się z E. Ś..

Rozpoznając ponownie sprawę, po uchyleniu pierwszego wyroku przez Sąd Apelacyjny, Sąd pierwszej instancji przeprowadził rozbudowane postępowanie dowodowe, które w niektórych obszarach należy ocenić jako nadmiernie rozbudowane, które jednakże nie doprowadziło do wykazania, że odwołujący się pozostawał w stosunku pracy. Nie można bowiem przyjąć, że wykonywane przez H. T. na rzecz E. Ś. czynności posiadały cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p., typowe dla stosunku pracy. Sąd Okręgowy w tym zakresie błędnie ocenił zeznania odwołującego się i świadków M. K. oraz A. F.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dowody te świadczą wręcz o tym, że brak jest podstaw, aby aktywność H. T. w spornym okresie, wykonywaną na rzecz E. Ś., interpretować jako zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. H. T. niewątpliwie wykonywał różne czynności zlecone przez E. Ś., lecz aktywność ta miała raczej charakter incydentalny, wpadkowy, nieregularny i wynikający z prowadzonej przez H. T. w tym okresie działalności twórczej. Odwołujący się nie wykazał w toku przedmiotowego postępowania, że wykonywane na rzecz E. Ś. czynności miały charakter typowy dla umowy o pracę.

Należy wskazać, że jak wynika z akt emerytalnych odwołującego się, sporny okres został uznany za okres, w którym odwołujący się był objęty ubezpieczeniami społecznymi z tytułu wykonywanej wówczas i zarejestrowanej działalności twórczej. H. T. jednak w toku niniejszego postępowania dążył do tego, aby wskazany okres nie był uznany za okres pracy twórczej, ale za okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Podstaw do poczynienia takich ustaleń nie daje jednak zebrany w sprawie materiał dowodowy.

W tym zatem zakresie należy przyznać rację organowi rentowemu i podzielić część zarzutów wskazanych w apelacji, ponieważ po analizie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy należy uznać, że brak było uzasadnionych podstaw do przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że w okresie od 3 grudnia 1990r. do 19 września 1997r. odwołujący się był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Pracowni (...) w W. prowadzonej przez E. Ś..

W związku z poczynieniem przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych dokonana została w konsekwencji błędna subsumpcja stanu faktycznego do przepisów prawa materialnego przez uznanie H. T. w spornym okresie za pracownika i objęcie go z tego tytułu ubezpieczeniami społecznymi. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, jak wskazano wyżej, nie mógł stanowić podstawy do wyciągnięcia tak jednoznacznego i kategorycznego wniosku. Wykonywane przez H. T. czynności na rzecz Pracowni E. Ś., w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie były realizowane w ramach stosunku pracy, zatem odwołujący się nie był zatrudniony przez E. Ś. na podstawie umowy o pracę w spornym okresie i nie wykonywał zobowiązania jak pracownik, wobec czego nie podlegał z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Nie budzącym wątpliwości faktem, który jednakże nie był kwestią sporną, było podleganie H. T. ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy twórczej w całym okresie od 1 stycznia 1974r. do 30 czerwca 1997r., który to okres został zaliczony przez organ emerytalny na potrzeby ustalenia prawa do emerytury i określenia jej wysokości.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie także w części dotyczącej wymienionego wyżej okresu wskazanego w apelacji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Odwołujący się w toku postępowania korzystał z pomocy pełnomocnika ustanowionego dla niego z urzędu, wobec czego w orzeczeniu kończącym postępowanie należało rozstrzygnąć także o kosztach poniesionych z tytułu udzielonej przez pełnomocnika pomocy prawnej z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości ani w części. Sąd odwoławczy przyznał z tego tytułu ze środków Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz pełnomocnika z urzędu adw. K. S. kwotę 180 zł powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym - na podstawie § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz.1801 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym na dzień 15 marca 2016r. w związku z § 22 tegoż rozporządzenia.

Anna Kubasiak Ewa Stryczyńska Magdalena Tymińska